

MAGDALENA MICHALIK
Warszawa
ORCID: 0000-0003-0635-6254

NOWE GRANICE WZAJEMNEGO ZAUFANIA W UNII EUROPEJSKIEJ¹

WPROWADZENIE

Zasada wzajemnego zaufania została wykorzystana w celu ustanowienia, a dalej utrzymania Unii Europejskiej bez granic wewnętrznych oraz sprawnego budowania rynku wewnętrznego. Jej wykorzystanie umożliwiło neutralizację trudności stojących na przeszkodzie pełniejszej integracji gospodarczej. Ponadto, ułatwiła wyższy stopień automatyzacji uznawania i wykonywania orzeczeń w sprawach cywilnych i handlowych oraz karnych między państwami członkowskimi. Celem niniejszego artykułu jest analiza orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej oraz wybranych dokumentów politycznych mających za swój przedmiot zasadę wzajemnego zaufania i zweryfikowanie jej granic pomiędzy państwami członkowskimi. Dodatkowo, w obliczu wyzwań prawnych stojących przed UE refleksji zostanie poddana przyszłość zasady wzajemnego zaufania w unijnym porządku prawnym.

Hipotezę badawczą artykułu stanowi założenie, że zasada wzajemnego zaufania, będąca fundamentem europejskiej przestrzeni prawnej, jest zjawiskiem dynamicznym, a jej funkcjonowanie w ramach prawnych UE zależy od woli państw członkowskich.

Dla realizacji powyższych celów badawczych, w pracy wykorzystano następujące metody badawcze: formalno-dogmatyczną, historycznoprawną oraz teoretycznoprawną. Analizie poddano orzecznictwo TSUE oraz dorobek doktryny. Ponadto, wykorzystane zostały materiały stanowiące programy polityczne, komunikaty oraz zalecenia Komisji Europejskiej i Parlamentu Europejskiego.

Zasada wzajemnego zaufania nigdy nie została w sposób literalny zapisana w Traktatach unijnych. Jej byt wynika z orzecznictwa TSUE, któremu również zawdzięczamy rozwój tej zasady na przestrzeni lat. Wraz z ugruntowaniem jej roli w judykaturze, rozpoczęto kształtowanie jej wymiaru w aktach prawa wtórnego UE czy komunikatach Komisji Europejskiej (Pelkmans 2007: 699).

Wzajemne zaufanie stanowiło niegdyś zasadniczy punkt wyjścia przede wszystkim dla rynku wewnętrznego, a z czasem również dla obszaru Przestrzeni Wolności

¹ W pracy wykorzystano rozważania przeprowadzone w rozprawie magisterskiej autorki, pt. „Granice wzajemnego zaufania we współpracy sądowej między Państwami Członkowskimi Unii Europejskiej”.

Bezpieczeństwa i Sprawiedliwości. To podstawa dla wzajemnego uznawania i wykonywania orzeczeń transgranicznych w europejskiej przestrzeni prawnej.

Przez wiele lat stosunkowo stabilna, podtrzymująca filary współpracy między państwami członkowskimi zasada wzajemnego zaufania, w ostatnich latach przechodzi prawdziwą rewolucję. Jeszcze kilkanaście lat temu Trybunał rzadko „zgadzał się” na odstąpienie od jej obowiązywania, ale aktualnie kierunek jest odwrotny – z uwagi na postępujący wzrost tendencji nieliberalnych wśród demokratycznych państw członkowskich, które ignorują, a często wręcz wyraźnie kontestują klasyczne wartości unijne, coraz częściej TSUE musi stać na straży wartości UE i wyznaczać nowe granice wzajemnego zaufania. Wzruszalne domniemanie, jakim jest zasada wzajemnego zaufania zostało uaktywnione.

Na przestrzeni ostatnich trzydziestu lat zasada wzajemnego zaufania zyskała status kamienia węgielnego funkcjonowania wzajemnego uznawania wyroków w sprawach cywilnych i karnych na terenie UE, lecz jej początków nie należy upatrywać w PWBIS, a na gruncie swobodnego przepływu towarów. Korzenie wzajemnego zaufania sięgają lat 70., a pierwszym wyrokiem, w którym TSUE oparł się na niej, był wyrok w sprawie Bauhuis (Wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej 1977). Trybunał stwierdził, że na gruncie przepisów unijnych traktujących o handlu wewnątrzspółnotowym byłem i trzodą chlewną państwa członkowskie są zobowiązane do przestrzegania odpowiednich standardów weterynaryjnych. Przedstawiony przez TSUE mechanizm został tym samym oparty na wzajemnym zaufaniu, polegającym na przekonaniu, że państwa członkowskie będą przeprowadzały inspekcje zgodnie z wymogami unijnymi.

Nie przywołując w tym artykule w sposób szczegółowy ewolucji zasady wzajemnego zaufania, warto jedynie podkreślić, że Trybunał z biegiem lat rozprzestrzenił jej wpływ na inne obszary, ostatecznie wiążąc ją bezpośrednio ze skutecznością prawa unijnego. Zasada wzajemnego zaufania stała się dogmatem nakazującym przyjęcie przez sądy krajowe domniemania zgodności postępowania innego państwa członkowskiego z prawem unijnym (Wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej 1996).

ZASADA WZAJEMNEGO ZAUFANIA W ŚWIETLE ORZECZNICTWA TRYBUNAŁU SPRAWIEDLIWOŚCI UNII EUROPEJSKIEJ

Przełomowym dla wzajemnego zaufania wyrokiem była sprawa N. S. (Wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej 2011). W tym orzeczeniu podniesiono kwestię obowiązku wstrzymania przekazywania osób ubiegających się o azyl państwu członkowskiemu odpowiedzialnemu za rozpatrzenie ich wniosku o azyl zgodnie z art. 3 i rozdziałem III rozporządzenia dublińskiego (Dz. Urz. UE 2013, L 180/31) w przypadku zaistnienia ryzyka, że ich prawa podstawowe chronione przez Kartę praw podstawowych (KPP) i inne minimalne wspólne standardy ochrony nie byłyby przestrzegane. W opinii TSUE, rozporządzenie dublińskie regulujące sprawy rozpa-

trywania wniosków o azyl zostało ustanowione na podstawie wzajemnego zaufania, że państwa członkowskie przestrzegają praw podstawowych: wynika to bowiem z racji bytu UE i realizacji PWBIS oraz wspólnego europejskiego systemu azylowego, którego podstawą jest wzajemne zaufanie i domniemanie, że pozostałe państwa członkowskie przestrzegają prawa Unii i praw podstawowych. W literaturze (Gerard 2016: 69) podkreśla się, że to domniemanie stanowi *raison d'être* UE, ponieważ efektywność stosowania prawa unijnego zależy nie tylko od jego skutecznego implementowania przez państwa członkowskie, ale również od wzajemnego zaufania państw członkowskich wobec siebie nawzajem – wobec tego, że inne państwa członkowskie odpowiednio implementują i stosują prawo unijne.

Argumentacja TSUE znajduje swoje uzasadnienie, bowiem zaufanie zawsze wymaga pewnego stanu poznawczego osadzonego pomiędzy wiedzą a ignorancją. Pełna wiedza na określony temat sprawia, że zaufanie staje się zbędne. Z drugiej strony, nie posiadając żadnego poziomu wiedzy i wciąż decydując się na określone ryzyko mielibyśmy do czynienia z łatwowiernością, a nie zaufaniem. Aby zaufać, należy znać określone cechy i podstawy sprawiające, że drugi podmiot jest godzien zaufania. Wreszcie, jak już wspomniano powyżej, zaufanie cechuje się warunkowością, w każdej chwili może zostać jednostronnie obalone, bez konieczności jego odnowienia. Ufamy tylko „jeśli” i „tak długo jak”. Ażeby drugi podmiot był godzien zaufania, musi przestrzegać pewnych zasad, które w naszych oczach będą uzasadniały zaufanie. W rezultacie, dochowanie standardu wzajemnego zaufania okazuje się proste (albo przynajmniej w teorii takie może być) w sytuacji, w której mamy do czynienia z jednakowymi przepisami proceduralnymi. Jednakże gdy zastosowanie znajdują różne rozwiązania przyjmowane przez państwa członkowskie celem implementowania prawa unijnego, potrzebne jest odmienne spojrzenie na charakteryzowaną problematykę. W takiej sytuacji bowiem, uznanie przez jedno państwo członkowskie zasad i reguł proceduralnych innego państwa członkowskiego uzależnione jest od istnienia przyjętych, zaakceptowanych oraz pielęgnowanych wspólnych zasad stanowiących rdzeń współpracy różnych państw członkowskich. Bez tego wzajemne zaufanie w UE nie może przetrwać. Państwa członkowskie coraz rzadziej chcą ślepo ufać swoim unijnym partnerom, wręcz przeciwnie, w obliczu zagrożeń płynących z naruszania podstawowych wartości takich jak między innymi praworządność, podnoszą sprzeciw. Państwa członkowskie ufają sobie tylko i wyłącznie „dopóki”. Rozumiejąc wagę i charakter tej zasady, TSUE powinien jednak uzależniać jej skuteczność właśnie od przestrzegania tych wartości, będących punktem wspólnym dla wszystkich państw członkowskich.

PROBLEM „DEMOKRACJI NIELIBERALNYCH” – NOWE GRANICE WZAJEMNEGO ZAUFANIA?

W ostatnich latach symboliczne „dopóki” uległo rewolucji. Początkowo TSUE bardzo ostrożnie podchodził do wszelkich odstępstw od wzajemnego zaufania, zawiązując wykładając wyjątki, które literalnie wynikały z aktów prawa wtórnego UE.

Jednakże w świetle niepokojących reform legislacyjnych, podejmowanych od pewnego czasu w niektórych państwach członkowskich, przyszłość zasady wzajemnego zaufania stanęła pod znakiem zaufania, a Trybunał musiał zweryfikować dotychczasowe granice obowiązywania tej zasady. Należy zaznaczyć, że elementarną podstawą jej funkcjonowania jest gwarancja ochrony praw podstawowych oraz poszanowanie takich wartości, jak rządy prawa czy demokracja. TSUE dostrzegając ten problem, coraz częściej wytycza granice obowiązywania zasady wzajemnego zaufania proklamując konieczność ochrony praw podstawowych oraz zgodność ustawodawstwa krajowego z art. 2 TUE. Dynamiczny charakter wzajemnego zaufania jeszcze nigdy nie był tak dostrzegalny, co stało się przede wszystkim za sprawą dwóch precedensowych orzeczeń.

Opisując trwający kryzys europejskiej praworządności wielu uczonych posługuje się w piśmiennictwie sformułowaniem: kryzys zaufania (Gauck 2017: 6). W szczególności dotyczy to niemieckiego dyskursu, gdzie koncepcja rządów prawa zakłada dialektykę społeczeństwa, zgodnie z którą społeczność wyróżnia się wysokim poziomem wzajemnego zaufania (von Bogdandy 2018: 12). W konsekwencji wydaje się, że właśnie kryzys praworządności był podstawą dla Trybunału do zajęcia stanowiska w sprawie *ASJP* (Wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej 2018), gdzie TSUE podążając w ślad za KE podkreślił znaczenie praworządności.

W sprawie *ASJP* osiłą sporu była tymczasowa obniżka wynagrodzenia niektórych urzędników służby cywilnej przez ustawodawcę portugalskiego. W ramach wdrażania tych środków zmniejszono wynagrodzenie sędziów portugalskiego Trybunału Obrachunkowego, co poskutkowało wniesieniem skargi przez *ASJP* (stowarzyszenie sędziów portugalskich) w przedmiocie unieważnienia środków wykonawczych. Skarga została wniesiona do portugalskiego naczelnego sądu administracyjnego. *ASJP* zarzuciło naruszenie zasady niezawisłości sędziowskiej przewidzianej w art. 19 ust. 1 TUE oraz art. 47 KPP. Portugalski naczelny sąd administracyjny przyznał rację *ASJP* w zakresie, w jakim niezależność organów sądowych zależy również od gwarancji związanych z ich statusem, w tym wynagrodzeniem. Jednakże dla pewności, portugalski naczelny sąd administracyjny zwrócił się do TSUE z pytaniem czy art. 19 TUE i art. 47 KPP stoją na przeszkodzie tymczasowego obniżenia wynagrodzenia sędziowskiego.

W swoim rozstrzygnięciu Trybunał w pierwszej kolejności wskazał na dopuszczalność orzeczenia w trybie prejudycjalnym, podkreślając, że art. 19 TUE operacyjnie analizuje wartość rządów prawa zapisanych w art. 2 TUE. W rezultacie art. 19 TUE pociąga za sobą, realizowany przez państwa członkowskie, obowiązek zapewnienia, że sądy krajowe orzekające w dziedzinach objętych prawem UE spełniają – skonkretyzowane w orzecznictwie TSUE (Wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej 2013) – wymogi „sądu” (Grzeszczak, Krajewski 2014: 4). Portugalski Trybunał Obrachunkowy w ramach swoich kompetencji rozpatrywał sprawy związane z wykorzystywaniem środków finansowych UE, w czym Trybunał dopatrywał się elementu unijnego w sprawie.

TSUE przypomniał państwom członkowskim, że w związku z art. 19 TUE, państwa członkowskie muszą zapewniać sędziom krajowym wystarczający poziom

niezależności. Co prawda, pojęcie niezależności – w dotychczasowym orzecznictwie – opracowane zostało na podstawie art. 47 KPP, ale w opisywanej sprawie formalnym punktem odniesienia dla oceny kwestionowanego środka pozostał art. 19 TUE. W swoich rozważaniach TSUE przypomniał, że niezależny sąd to taki, który wykonuje swoje funkcje sądowe całkowicie autonomicznie, bez podlegania jakimkolwiek ograniczeniom hierarchicznym i bez przyjmowania rozkazów od kogokolwiek, ciesząc się ochroną przed zewnętrznymi interwencjami i naciskami. Zostało również podkreślone, że otrzymywanie przez sędziów wynagrodzenia współmiernego do znaczenia ich funkcji stanowi niezbędną gwarancję niezawisłości sędziowskiej.

Chociaż w sprawie *ASJP* Trybunał ostatecznie stanął na stanowisku, że wdrożone przez portugalskiego ustawodawcę środki nie naruszały niezależności sędziowskiej oraz pozostawały w zgodzie z prawem unijnym, to rozstrzygnięcie wciąż należy uznać za precedensowe. Wydaje się, że głównym celem TSUE było tutaj podkreślenie znaczenia rządów prawa w UE. Do powyższego doszło w szczególności poprzez wskazanie, że art. 19 TUE konkretyzuje afirmowaną w art. 2 TUE wartość państwa prawnego, a istnienie skutecznej kontroli sądowej, zapewniającej zgodność prawa krajowego z prawem unijnym jest kwintesencją rządów prawa.

Tym samym nie wydaje się zbyt odważne stwierdzenie, że wyrok w sprawie *ASJP* jest przełomowym rozstrzygnięciem, ponieważ po raz pierwszy w swoim orzecznictwie TSUE dokonał zestawienia podstawowych funkcji i cech wartości rządów prawa w ramach prawnych UE. Na szczególną uwagę zasługuje fakt, że Trybunał dokonał łącznego odczytania art. 2 TUE (określającego wartości wspólne dla państw członkowskich, na których opiera się UE) w związku z art. 4 ust. 3 TUE (zasadą lojalnej współpracy) oraz art. 19 ust. 1 TUE (zasadą skutecznej ochrony sądowej). W rezultacie, wszystkie państwa członkowskie muszą zapewnić takie warunki funkcjonowania systemu sądownictwa, które odpowiadać będą wymogom „sądu” w rozumieniu art. 267 TFUE (Taborowski 2012: 33) oraz realizować będą stosowne wymogi prawa unijnego w celu realizacji skutecznej ochrony sądowej (Wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej 1993). Niektórzy komentatorzy twierdzą, że wyrok w sprawie *ASJP* stanowił odpowiedź Trybunału na niepokojący proces odstępowania od dotąd ogólnie przyjętych i respektowanych standardów praworządności (Platon, Pech 2013). Nie rozstrzygając jednak o intencjach Trybunału, należy wskazać, że jego celem niewątpliwie było podkreślenie potencjału prawa europejskiego jako czynnika konsolidującego obecnie cokolwiek rozchwiane nastroje polityczne i stojącego na straży rządów prawa w państwach członkowskich UE. Zajmując powyższe stanowisko, TSUE dał wyraz temu, że praworządność ma znaczenie, a przestrzeganie podstawowych wartości unijnych jest niezwykle ważne na kanwie europejskiej przestrzeni prawnej – TSUE stoi na straży wartości UE.

Wydaje się, że wyrok w sprawie *ASJP* miał również sygnalizować obowiązki ciążące na Komisji Europejskiej, której rolą jest przeciwieństwo stan na straży Traktatów, a tym samym bycie strażnikiem rządów prawa. Z uwagi na fakt, iż art. 19 ust. 1 TUE stanowi obiektywną zasadę skutecznej ochrony sądowej wiążącą państwa członkowskie, wykonywanie powyższego przepisu może być egzekwowane w drodze autono-

micznego postępowania w sprawie uchybienia zobowiązaniom traktatowym, tj. bez konieczności powoływania się przez Komisję Europejską na inne, bardziej precyzyjne przepisy UE. Ten sygnał płynący z wyroku w sprawie *ASJP* stanowi *novum*, bowiem dotychczas Komisja interpretowała swoje uprawnienia na podstawie art. 258 TFUE jako ograniczone do obszarów, w których państwo członkowskie naruszyło poszczególne, precyzyjnie określone przepisy materialne prawa unijnego. W rezultacie, wyrokiem w sprawie *ASJP* Trybunał wskazuje Komisji na nowe możliwości interpretacyjne – KE dysponuje narzędziami prawnymi, które może wykorzystać do konsolidacji i obrony struktur praworządności na szczeblu krajowym (Krajewski 2018: 395).

Wyrok w sprawie *ASJP* nie jest jedynym rozstrzygnięciem traktującym o praworządności. Trybunał, w pewien sposób kontynuując zapoczątkowaną w powyższym orzeczeniu linię orzeczniczą, wydał rozstrzygnięcie w sprawie *Celmer* (Wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej 2018), gdzie zajął się pytaniem prejudycjalnym irlandzkiego Wyższego Sądu Apelacyjnego w zakresie możliwości wstrzymania wykonania europejskiego nakazu aresztowania wobec uzasadnionego podejrzenia systemowego naruszenia wartości państwa prawa w państwie wydającym nakaz. Pytanie irlandzkiego Wyższego Sądu Apelacyjnego było precedensowe, ponieważ po raz pierwszy sąd krajowy swoje rozważania oparł nie na stwierdzonych przykładowo wyrokami Europejskiego Trybunału Praw Człowieka naruszeniach, lecz jedynie na konstruktywnym dialogu, prowadzonym między Komisją Europejską a polskim rządem (Lewandowski 2019: 3).

W powyższej sprawie obywatel polski, któremu polskie organy ścigania zarzucały udział w zorganizowanej grupie przestępczej, był poszukiwany na podstawie trzech europejskich nakazów aresztowania. Osią argumentacji przedstawionej przez obrońców *Celmera* była możliwość wystąpienia naruszenia art. 6 EKPC, czyli prawa do rzetelnego procesu, z uwagi na wprowadzane przez polskiego ustawodawcę zmiany, stanowiące ryzyko rażącego zaprzeczenia istocie sprawiedliwości (Grzelak 2018: 50). W związku z zarzutami pełnomocników *Celmera* irlandzki Wyższy Sąd Apelacyjny powziął poważne wątpliwości co do niezależności polskiego wymiaru sprawiedliwości, a ich skutkiem była niemożliwość wykonania ENA wyłącznie na zasadzie wzajemnego zaufania. W rezultacie, irlandzki Wyższy Sąd Apelacyjny zwrócił się do TSUE z pytaniem prejudycjalnym.

Na kanwie omawianego rozstrzygnięcia Trybunał wytyczył kolejną, nową granicę wzajemnego zaufania między państwami członkowskimi, na której oparta została decyzja ramowa w sprawie ENA. Jak już podkreślono w niniejszym artykule, funkcjonowanie wzajemnego zaufania wyraża się w tym, że jedno państwo członkowskie nie może podejmować jednostronnych działań, zastępujących wzajemne uznawanie, aby zaradzić niedociągnięciom w implementacji prawa UE przez inne państwo członkowskie. Zamiast tego państwo członkowskie wykonujące ENA powinno zakładać, że państwo wydające ENA przestrzega wartości zapisanych w art. 2 TUE, Karty praw podstawowych, a także gwarancji zawartych w aktach prawa wtórnego UE.

Istnieją mechanizmy mające na celu zapewnienie przestrzegania powyższych wartości. Instytucje unijne mogą „pilnować” przestrzegania tych wartości za pomocą

narzędzi przewidzianych w traktatach, takich jak postępowanie w sprawie uchybienia zobowiązaniom państwa członkowskiego wszczęte przez Komisję Europejską lub państwo członkowskie, bądź też poprzez skorzystanie z tak zwanej procedury atomowej przewidzianej w art. 7 TUE. Domniemanie, że wszystkie państwa członkowskie w pełni przestrzegają wspólnych fundamentalnych wartości i odpowiadających im zobowiązań międzynarodowych, umożliwia przekazanie podejrzanych, oskarżonych oraz osób skazanych, z ograniczonymi wyjątkami (van Ballegooy, Bárd 2018).

Natomiast rola niezawisłości sędziowskiej w przestrzeni prawnej UE została scharakteryzowana w jednym z postanowień Prezesa TSUE (Postanowienia Prezesa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej 2018), w którym podkreślono, że: „krajowe sądy najwyższe – z uwagi na szczególne funkcje oraz autorytet ich orzeczeń w krajowym porządku prawnym, a także na szczególny obowiązek ciążyący na nich na mocy art. 267 akapit trzeci TFUE – odgrywają centralną rolę w systemie stosowania prawa Unii”. Wątpliwości co do poszanowania gwarancji niezawisłości w odniesieniu do takich sądów mogą zaś prowadzić do tego, że sądy te nie będą mogły w pełni wykonywać tej roli. Co więcej, takie wątpliwości mogą także naruszać wzajemne zaufanie między państwami członkowskimi oraz ich sądami krajowymi.

W pytaniu prejudycjalnym do Trybunału, irlandzki Wyższy Sąd Apelacyjny wyliczył reformy legislacyjne budzące jego wątpliwości, wskazując między innymi na zmiany w zakresie: (i) gwarancji niezależności, (ii) konstytucyjnej roli Krajowej Rady Sądownictwa, (iii) wadliwego obsadzenia stanowisk w Trybunale Konstytucyjnym, (iv) połączenia funkcji Ministra Sprawiedliwości i Prokuratora Generalnego, wraz z przyznaniem Ministrowi Sprawiedliwości kompetencji do wyznaczania prezesów sądów powszechnych, (v) sytuacji w polskim Sądzie Najwyższym (przeniesienia sędziów w stan spoczynku), (vi) zaburzenia efektywnej pracy Trybunału Konstytucyjnego, co może mieć wpływ na skuteczne dokonywanie kontroli zgodności ustaw z Konstytucją. Powyższe, zdaniem irlandzkiego Wyższego Sądu Apelacyjnego, wpływa na funkcjonowanie całego systemu wymiaru sprawiedliwości w sprawach karnych między państwami członkowskimi. Te spostrzeżenia zostały oparte zwłaszcza na uzasadnionym wniosku Komisji Europejskiej oraz opinii Komisji Weneckiej, które powinny być uznane za szczególną, aktualną, obiektywną i rzetelną informację na temat sytuacji zagrożenia dla zasady rządów prawa w Polsce (Grzelak 2018: 50).

Trybunał rozpoznając tę sprawę odwołał się do mechanizmów już wypracowanych na gruncie swojego orzecznictwa, a przede wszystkim do sprawy Aranyosi i Căldăraru (Wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej 2016), w której stanął na stanowisku, że w wyjątkowych okolicznościach sąd wykonujący ENA ma prawo wstrzymać się od wydania poszukiwanego lub oskarżonego, jeżeli istnieją podstawy do stwierdzenia systemowych naruszeń, mogących narażać prawa podstawowe osoby, wobec której wystosowano ENA. Powyższe rozważania posłużyły jako podstawa rozstrzygnięcia w sprawie Celmer, gdzie Trybunał zaaplikował konieczność przeprowadzenia kontroli abstrakcyjnej oraz incydentalnej, jednocześnie rozszerzając zakres zastosowania tej ostatniej, również na naruszenia systemowe grożące niezawisłości sądów krajowych.

Biorąc pod uwagę wszystkie powyższe informacje o mechanizmach służących kontroli poszanowania wartości w UE oraz elementarnej roli, jaką odgrywa gwarancja niezawisłości sędziowskiej, Trybunał w wyroku w sprawie *Celmer* określił sposób postępowania dla sytuacji, w której sąd krajowy powęźmie wątpliwości co do niezawisłości innego sądu krajowego. W rezultacie, sąd krajowy obligatoryjnie przeprowadza konkretną ocenę, czy w danej sprawie wobec oskarżonego może dojść do naruszenia prawa do sprawiedliwego procesu. Warto zaznaczyć, że na gruncie kontroli abstrakcyjnej sama umotywowana opinia KE, wystosowana na podstawie art. 7 ust. 1 TUE, nie jest wystarczająca do automatycznego zawieszenia wykonania ENA, a co za tym idzie, generalnego zawieszenia wzajemnego zaufania wobec danego państwa członkowskiego. Całkowite odstąpienie od wykonywania europejskich nakazów aresztowania może nastąpić jedynie w sytuacji, w której zostanie wydana decyzja Rady Europejskiej przyjęta w ramach procedury określonej w art. 7 ust. 2 TUE. Po raz kolejny podkreślono fundamentalne znaczenie wzajemnego zaufania między państwami członkowskimi.

Należy zauważyć, że rozstrzygnięcie w sprawie *Celmer* znacząco różni się od wyroku w sprawie *Aranyosi i Căldăraru*, gdzie podstawą prawną był art. 4 KPP, będący wartością bezwzględnie chronioną w odróżnieniu od art. 47 KPP. Ta kategoryczna *differentia specifica* między podstawami prawnymi nie skłoniła TSUE do zastosowania wykształconego w orzecznictwie ETPCz warunku rażącej odmowy sprawiedliwości. Z uwagi na delikatną kwestię niezawisłości sędziowskiej, mającą kardynalne znaczenie w kontekście wartości określonych w art. 2 TUE, Trybunał postanowił posłużyć się już wypracowanym w swoim orzecznictwie testem.

Ostatecznie Trybunał zobowiązał pytający irlandzki Wyższy Sąd Apelacyjny oraz generalnie – sądy krajowe, do przeprowadzenia samodzielnej kontroli zaistnienia wyjątkowych okoliczności w konkretnej sprawie, uzasadniających ograniczenie zasady wzajemnego zaufania. Po raz pierwszy wskazano również, że konieczność zagwarantowania prawa do rzetelnego procesu zabrania, w pewnych przypadkach, przekazywania osób z jednego państwa członkowskiego UE do drugiego.

Jak już wspomniano, sprawa *Celmer* jest kontynuacją ścieżki orzeczniczej jaką Trybunał wyłożył w sprawie *ASJP*, gdzie zdefiniowano nowy instrument prawny, umożliwiający wykorzystanie art. 19 TUE. Jednakże, *novum* *Celmera* polega na skoncentrowanej analizie istoty prawa do rzetelnego procesu w oparciu o art. 47 KPP. Jednostka odtąd chroniona jest przed przekazaniem do państwa członkowskiego, w którym brak niezależności sądowej zagrażałby istocie prawa do rzetelnego procesu. W konsekwencji, podkreślając fundamentalne znaczenie wzajemnego zaufania nie należy zapominać, że nie jest ono ślepyim zaufaniem, a w każdej chwili może być zawieszona na kanwie procedury określonej w art. 7 TUE lub ograniczone na mocy art. 258 oraz art. 259 TFUE.

Sprawa *Celmer* była szeroko komentowana w doktrynie. Niektórzy autorzy podnosili, że Trybunał nie skorzystał w odpowiedni sposób z możliwości oparcia się głównie na art. 19 TUE, tylko sformułował sprawę na gruncie praw podstawowych (Wendel 2018). Podkreślano, że to właśnie wyrok w sprawie *ASJP* mógł

posłużyć jako mechanizm otwierający drzwi do szerszej kontroli sądowej, bowiem w ramach powyższego rozstrzygnięcia postulowano ogólną zasadę skutecznej ochrony sądowej praw jednostek na mocy prawa UE, stosowaną we wszystkich dziedzinach objętych prawem UE, niezależnie od tego, czy znajduje zastosowanie art. 51 KPP (Tizzano 2014: 29). Podstawą było założenie, że funkcjonowanie sądownictwa krajowego – w tym jego niezależność – stanowi *conditio sine qua non* działania UE opartej na rządach prawa jako całości. Rozumowanie w ten sposób pozwoliłoby TSUE zapewnić właściwy standard kontroli wypełniania przez dane państwo członkowskie zobowiązań zapewnienia niezbędnego poziomu niezawisłości sędziowskiej. Co więcej, takie podejście nie wymagałoby wykazania przez sąd krajowy istnienia rzeczywistego ryzyka na gruncie konkretnego naruszenia prawa do rzetelnego procesu.

Europejska przestrzeń sprawiedliwości opiera się na wysokim poziomie wzajemnego zaufania do wymiaru sprawiedliwości, ale jednocześnie na odpowiedzialności państw członkowskich za zapewnienie niezależności sądownictwa. Taki właśnie obowiązek został potwierdzony przez TSUE w sprawie *ASJP*, gdzie niezawisłość sądów znalazła swoje oparcie na gruncie art. 2, 4 ust. 3 i 19 TUE, podczas gdy art. 47 KPP został potraktowany jedynie jako źródło pomocnicze. Natomiast wyrok w sprawie *Celmer* traktuje art. 2 TUE jako punkt wyjścia, powtarzając argumentację z wyroku w sprawie *ASJP* i potwierdzając znaczenie niezawisłości sędziowskiej w kontekście ENA, jednakże niestanowiącym sedna rozstrzygnięcia Trybunału. W odpowiedzi udzielonej irlandzkiemu Wyższemu Sądowi Apelacyjnemu niezawisłość sędziowską ogranicza się do prawa jednostki do niezależnego sądu w ramach prawa do rzetelnego procesu. W konsekwencji, zdaniem niektórych autorów, powyższe stanowi krok wstecz w porównaniu z osądem *ASJP* (Frąckowiak-Adamska 2018), a dwuetapowy test przyjęty przez TSUE, jest niemożliwy do zastosowania w praktyce. Akcentując znaczenie zasady wzajemnego uznawania oraz wzajemnego zaufania, a jednocześnie sankcjonując fundamentalne znaczenie zasad praworządności i niezawisłości sądów w UE, Trybunał opracował test, który może podważyć wszystkie wspomniane zasady (Pech, Wachowiec 2019).

Z drugiej strony autorzy podnoszą, że prawidłowe rozstrzygnięcie implikowałoby przeprowadzenie testu opracowanego w *N. S.*, tak aby abstrakcyjne ryzyko dla danego podmiotu było wystarczającym kryterium umożliwiającym wstrzymanie wydania (von Bogdandy, Bogdanowicz, Canor i in., 2018), bowiem rozstrzygnięcie w sprawie *Celmer* będzie miało ogromne konsekwencje. Umożliwiając sądom krajowym kontrolę poszanowania takich zasad jak rządy prawa czy prawa do rzetelnego procesu, Trybunał stworzył swoisty mechanizm wzajemnej kontroli sądowej. Najbardziej problematycznym aspektem tego orzeczenia jest trudność aplikacji dwuetapowego, skomplikowanego testu, wymagającego od sądu krajowego danego państwa członkowskiego szczegółowej znajomości sytuacji prawnej w innym państwie członkowskim. Z perspektywy sędziego prowadzącego daną sprawę wykazanie, że konkretny skład orzekający nie jest w stanie zapewnić prawa do rzetelnego sądu, może okazać się niemożliwe.

Mimo wszystko, irlandzki Wyższy Sąd Apelacyjny poddał weryfikacji niezależność polskiego organu sądowego, a za jego przykładem podążyły i będą podążać inne sądy. W latach 2018 i 2019 sądy krajowe w Holandii wstrzymały wydanie polskich obywateli w ramach jedenastu toczących się spraw. Zdaniem sądów, zaistniała konieczność skierowania pytań do sądów powszechnych wydających przedmiotowe nakazy celem sprawdzenia niezawisłości polskiego sądownictwa. Ponadto pojawiły się również pytania z sądów hiszpańskich. Warto też przytoczyć bardzo interesującą sprawę, w ramach której, zaledwie w kilka miesięcy po publikacji charakteryzowanego orzeczenia, niemiecki sąd powszechny (*Oberlandesgericht*) w Karlsruhe zaaplikował krytykowaną kontrolę abstrakcyjną oraz indywidualną.

Stan faktyczny dotyczył obywatela Łotwy poszukiwanego przez polskie organy ścigania przy użyciu ENA, który ostatecznie został zatrzymany na terenie Niemiec. Niemiecki sąd powszechny dokonał dwuetapowego testu zgodnie z rozstrzygnięciem TSUE w sprawie *Celmer*, posuwając się w swoim orzeczeniu jeszcze dalej, uzależniając wydanie podejrzanego od zapewnienia – przez Prokuratora Generalnego – możliwości wglądu do akt postępowania ambasadorowi Niemiec bądź innej osobie do tego upoważnionej. Warunkując wydanie Łotysza od spełnienia powyższego warunku, niemiecki sąd powszechny chciał w ten sposób zapewnić sobie możliwość nie ingerencji w ewentualny proces toczący się przed polskimi organami sądowymi, ale jego obserwację w celu gwarancji odpowiedniej ochrony praw podstawowych, a w szczególności prawa do rzetelnego procesu. Powyższa sprawa dowodzi ponadto, że pomimo licznych uwag krytycznych wobec zaproponowanego przez Trybunał testu, sądy krajowe są w stanie w sposób prawidłowy implementować go w trakcie postępowania dotyczącego wydania podejrzanego lub oskarżonego na gruncie ENA. Pozostaje pytanie, na które z pewnością poznamy odpowiedź w przyszłości: czy możemy liczyć, że każdy zainteresowany sąd z równą gorliwością przeprowadzi ten test? Czy na pewno w rzeczywistości każdy będzie w pełni korzystał ze swojego prawa do rzetelnego procesu oraz prawa do niezawisłego sądu?

PODSUMOWANIE

Twórcy Traktatów w 2007 r. dodali do podstawowych zasad unijnych nowe podstawy, jakimi były wartości określone w art. 2 TUE. Poszanowanie ludzkiej godności, wolność, demokracja, równość, praworządność i ochrona praw człowieka wykraczają poza sferę „jedynie” kwestii prawnych. Uznawane są one jednak za powszechnie obowiązujące i głęboko zakorzenione w społeczności państw członkowskich orientacje normatywne, stanowiące prawdziwe fundamenty wspólnego europejskiego domu. Powyższe prawdopodobnie miało na celu ustanowienie nowego źródła legalności i stabilności.

Na mocy ostatnich wyroków Trybunału, naruszenie praworządności może stanowić podstawę odmowy uznania lub wykonania transgranicznego orzeczenia. W obliczu coraz większej liczby państw członkowskich, których poczynania

są krytykowane z perspektywy przestrzegania praworządności (na sesji plenarnej Parlamentu Europejskiego dyskutowano również na temat zmian zachodzących w Rumunii) (Parlament Europejski 2019), niezwykle ważne jest kształtowane na tej płaszczyźnie orzecznictwo TSUE. Jak można zauważyć, wobec rozstrzygnięcia w sprawie *Celmer* w przeważającej większości stanowiska doktryny okazały się nieprzychylnie. Zdaniem komentatorów, Trybunał winien w sposób bardziej stanowczy zająć stanowisko. Rzeczywiście, test zaproponowany przez TSUE wydaje się trudny w implementacji, szczególnie dla sądów krajowych, na które przeniesiono obowiązek badania naruszeń praworządności w innych państwach członkowskich, ale jak wykazano powyżej – nie jest on niemożliwy do przeprowadzenia. Co więcej, w całej dyskusji, skupionej głównie na krytykowaniu TSUE, nie należy zapominać, że głównym przedmiotem sporu była ochrona indywidualnych praw podstawowych oskarżonego na gruncie decyzji ramowej w sprawie ENA, a nie zmiany legislacyjne wprowadzane przez polskiego ustawodawcę czy też ogólna sytuacja prawna w Polsce. Oczywiście, reformy przeprowadzone przez polski rząd były kluczowym elementem kontekstu decyzji, ale nie były podstawą pytania prejudycjalnego. Stanowiły *clue* argumentacji pełnomocników oskarżonego, a dalej uzasadnienie dla zadanego pytania prejudycjalnego. Wykładnia nowego polskiego prawodawstwa jest i będzie przedmiotem odrębnych postępowań w sprawie uchybień zobowiązaniom traktatowym, gdzie TSUE może skupić się na weryfikacji zgodności tych aktów z art. 19 TUE.

Rozstrzygając powyższą sprawę, Trybunał stanął przed znaczącym dylematem. Z jednej strony, wyrok mógł zakończyć się całkowitym zawieszeniem wzajemnego zaufania w stosunku do państwa członkowskiego UE. Natomiast z drugiej strony – wobec braku takiego rozstrzygnięcia – inne państwa członkowskie mogą czuć się zagrożone poprzez odmienne standardy ochrony praw podstawowych, w szczególności prawa do rzetelnego procesu (Lewandowski 2019: 4). Warto również zwrócić uwagę na dalekosiężne konsekwencje rozstrzygnięcia w sprawie *Celmer*. Gdyby Trybunał zajął bardziej stanowcze stanowisko oznaczałoby to ocenę – potencjalnej – niezależności wszystkich polskich sądów, co mogłoby doprowadzić do usunięcia polskiego sądownictwa powszechnego z europejskiej sfery prawnej. Ewentualną reperkusją takiego orzeczenia byłoby pozbawienie polskich obywateli ochrony prawnej zapewnianej przez unijny system (Bonneli 2018).

W konsekwencji, niemożliwe wydaje się zbalansowanie powyższych argumentów za i przeciwko rozstrzygnięciu w sprawie *Celmer*. Z pewnością jednak można stwierdzić, iż oba omówione wyroki są przełomowe, a debata na temat naruszeń praworządności i ich hipotetycznych implikacji będzie trwała. Wyroki w sprawach *ASJP*, *Celmer*, *Achmea* to odpowiedź Trybunału na zagrożenia płynące z naruszenia wartości określonych w art. 2 TUE. Najważniejszym wnioskiem wynikającym ze sprawy *Celmer* jest przyznanie przez TSUE kompetencji na rzecz sądów krajowych państw członkowskich do zbadania, czy inne państwo członkowskie przestrzega rządów prawa, w tym prawa do rzetelnego procesu. Ocena sądu krajowego danego państwa członkowskiego dokonującego takiej analizy będzie jego własną oceną (Filipek 2019:

14), chociaż jak trzeba wyraźnie to podkreślić zgadzając się z niektórymi głosami podnoszonymi w piśmiennictwie, taka ocena jest niezwykle trudna do przeprowadzenia.

Pogłębianie zaufania między państwami członkowskimi przyczynia się do rozwoju PWBIS, ale może być realizowane tylko jeżeli państwa członkowskie będą funkcjonowały zgodnie z rządami prawa. Szczególnie na gruncie automatycznego uznawania i wykonywania wyroków sądów krajowych w innym państwie członkowskim.

Wartości wskazane w art. 2 TUE nie są jedynie pustym zbiorem słów. Z najnowszego orzecznictwa TSUE płynie jasna dyrektywa skierowana do władz państw członkowskich – te wartości muszą być implementowane do porządków krajowych. Regulacje, które na gruncie współpracy sądowej w UE godzą w rządy prawa mogą być traktowane przez sądy krajowe jako podstawy do odmowy uznania lub wykonania orzeczenia transgranicznego, bowiem brak rządów prawa przełamuje zasadę wzajemnego zaufania, a brak wzajemnego zaufania oznaczać będzie całkowity rozpad opartej na wzajemnym uznawaniu i wykonywaniu orzeczeń transgranicznych współpracy sądowej w UE. Dlatego też niezwykle ważne jest przestrzeganie wartości określonych w art. 2 TUE oraz troska o to, aby te nowe granice wzajemnego zaufania nie przesunęły się za daleko.

Organy, instytucje unijne oraz same państwa członkowskie powinny nie tylko wzmocnić funkcjonujące mechanizmy kontrolne (takie jak chociażby wspomniany art. 7 TUE), ale również wypracować nowe, mające na celu utrzymanie stopnia integracji unijnej na obecnym poziomie, bowiem te istniejące sposoby są nieskuteczne, co zresztą wyraźnie odzwierciedlają nastroje panujące w UE. Liczba spraw w TSUE przeciwko Polsce nie zmniejsza się, a Trybunał co jakiś czas proklamuje istnienie kolejnych nieprawidłowości czy naruszeń. Zaufanie do porządku prawnego jest w Polsce podważane. Jednakże, mimo wszystko, do tej pory jedynym faktycznym naciskiem wywartym przez TSUE na polski rząd był środek tymczasowy nałożony w październiku 2018 r. i nakazujący umożliwienie polskim sędziom Sądu Najwyższego powrotu do pracy (z uwagi na obowiązujące wtedy przepisy emerytalne zmuszeni byli odejść). Wydaje się, iż wzajemne zaufanie niebezpiecznie skróciło dystans między systemami prawnymi państw członkowskich – do tego stopnia, że zakwestionowanie jego faktycznych podstaw jest trudne. Opisany w niniejszym artykule test zaproponowany przez TSUE w sprawie Celmer jest mało skuteczny. Chociaż oczywiście różne sądy krajowe w jego oparciu próbują zakwestionować podstawy wykonania ENA, w praktyce mają utrudnione zadanie, które w przeważającej większości przypadków zakończy się wykonaniem nakazu. Konieczne jest poszukiwanie lepszych rozwiązań.

Nowe granice wzajemnego zaufania kształtowane przez Trybunał są płynne, zasada ma charakter dynamiczny, a brak szacunku do unijnych wartości w przyszłości może doprowadzić do prawdziwego kryzysu zaufania. Obecnie jednak środki proponowane przez Trybunał oraz mechanizmy istniejące w UE są niewystarczające, ażeby wymusić na państwach członkowskich prawdziwy szacunek do takich wartości jak rządy prawa czy demokracja.

Bibliografia

- Bonelli M. (2018), *The Deficiencies Judgment: Postponing the Constitutional Moment*, <https://verfassungsblog.de/the-deficiencies-judgment-postponing-the-constitutional-moment/> (dostęp 10 czerwca 2019 r.)
- Filipek P. (2019), *Rozproszona europejska kontrola przestrzegania prawa do rzetelnego procesu sądowego w świetle zasady wzajemnego zaufania i wyroku C-216/18 PPU, LM*, w: „Europejski Przegląd Sądowy” nr 2: 14
- Frackowiak-Adamska A. (2018), *Drawing Red Lines With No (Significant) Bite – Why an Individual Test Is Not Appropriate in the LM Case*, <https://verfassungsblog.de/drawing-red-lines-with-no-significant-bite-why-an-individual-test-is-not-appropriate-in-the-lm-case/> (dostęp 10 czerwca 2019)
- Gauck J. (2017), *Speech on the occasion of the conferral of an honorary doctorate of Maastricht University*, www.bundespraesident.de/SharedDocs/Reden/EN/JoachimGauck/Reden/2017/170207-Honorary-doctorate-Netherlands.html (dostęp 10 czerwca 2019 r.)
- Gerard D. (2016), *Mutual Trust as Constitutionalism?* w: Brouwer Evelien, Gerard Damien (red.), *Mapping Mutual Trust: Understanding and Framing the Role of Mutual Trust in EU Law*, EUI Working Paper, MWP, nr 13: 69-79
- Grzelak A. (2018), *Wzajemne zaufanie jako podstawa współpracy sądów państw członkowskich UE w sprawach karnych (uwagi na marginesie odesłania prejudycjalnego w sprawie C-216/18 PPU Celmer)*, w: „Prawo i Państwo” nr 10: 50-66
- Grzelak A. (2018), *Wzajemne zaufanie jako podstawa współpracy sądów państw członkowskich UE w sprawach karnych (uwagi na marginesie odesłania prejudycjalnego w sprawie C-216/18 PPU Celmer)*, w: „Prawo i Państwo” nr 10: 50-66
- Grzeszczak R., Krajewski M. „Sąd” w świetle przepisów art. 47 KPP oraz art. 267 TFUE, w: „Europejski Przegląd Sądowy” 2014 nr 4: 4-14
- Krajewski M. (2018), *Associação Sindical dos Juizes Portugueses: The Court of Justice and Athena's Dilemma*, w: “European Papers” vol. 3 nr 1: 395-407
- Lewandowski W. (2019), *Pomiędzy Scyllą zawieszenia wzajemnego zaufania i Charybdą fragmentaryzacji standardu ochrony prawa podstawowego – dylematy Trybunału Sprawiedliwości w wyroku C-216/18 PPU, LM*, w: „Europejski Przegląd Sądowy” nr 2: 4-13
- Parlament Europejski, 2019, *Rule of law in Romania: debate in plenary* <http://www.europarl.europa.eu/news/en/agenda/briefing/2019-04-15/7/rule-of-law-in-romania-debate-in-plenary> (dostęp 10 czerwca 2019 r.)
- Pech L., Platon S. (2018), *Rule of Law backsliding in the EU: The Court of Justice to the rescue? Some thoughts on the ECJ ruling in Associação Sindical dos Juizes Portugueses* <http://eulawanalysis.blogspot.com/2018/03/rule-of-law-backsliding-in-eu-court-of.html> (dostęp 10 czerwca 2019 r.)
- Pech L., Wachowiec P. (2019), *1095 Days Later: From Bad to Worse Regarding the Rule of Law in Poland (Part II)*, <https://verfassungsblog.de/1095-days-later-from-bad-to-worse-regarding-the-rule-of-law-in-poland-part-ii/> (dostęp 10 czerwca 2019 r.)
- Pelkmans J., *Mutual Recognition in goods. On promises and disillusion*, w: “Journal of European Public Policy” 2007 nr 5: 699-716, DOI: 10.1080/13501760701427888
- Postanowienie Prezesa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 15 listopada 2018 r., C-619/18, w sprawie Komisja p. Polsce, ECLI:EU:C:2018:910

- Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 604/2013 z dnia 26 czerwca 2013 r. w sprawie ustanowienia kryteriów i mechanizmów ustalania państwa członkowskiego odpowiedzialnego za rozpatrzenie wniosku o udzielenie ochrony międzynarodowej złożonego w jednym z państw członkowskich przez obywatela państwa trzeciego lub bezpaństwowca, Dz. Urz. UE 2013, L 180/31
- Taborowski M. (2012), *Konsekwencje naruszenia prawa UE przez sądy krajowe*, Warszawa
- Tizzano A., *Stosowanie Karty Praw Podstawowych UE w państwach członkowskich (art. 51 ust. 1 Karty)*, w: „Europejski Przegląd Sądowy” 2014 nr 9: 29-32
- van Ballegooij W., Bárd P. (2018), *The CJEU in the Celmer case: One Step Forward, Two Steps Back for Upholding the Rule of Law Within the EU*, <https://verfassungsblog.de/the-cjeu-in-the-celmer-case-one-step-forward-two-steps-back-for-upholding-the-rule-of-law-within-the-eu/> (dostęp 10 czerwca 2019 r.)
- von Bogdandy A., Bogdanowicz P., Canor I., Schmidt M., Taborowski M. (2018), *Drawing Red Lines and Giving (Some) Bite – the CJEU’s Deficiencies Judgment on the European Rule of Law*, <https://verfassungsblog.de/drawing-red-lines-and-giving-some-bite-the-cjeus-deficiencies-judgment-on-the-european-rule-of-law/> (dostęp 10 czerwca 2019 r.)
- von Bogdandy A., *Beyond the Rechtsgemeinschaft, with trust, Reframing the Concept of European Rule of Law*, w: “MPIL Research Paper Series” 2018 nr 2: 2-23
- Wendel M. (2018), *Afraid of Their Own Courage? Some Preliminary Reflections on LM*, <https://verfassungsblog.de/afraid-of-their-own-courage-some-preliminary-reflections-on-lm/> (dostęp 10 czerwca 2019 r.)
- Wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 21 grudnia 2011 r., C-411/10 oraz C-493/10, N. S. i in., ECLI:EU:C:2011:865
- Wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 23 maja 1996 r., C-5/94, *The Queen v Ministry of Agriculture, Fisheries and Food, ex parte: Hedley Lomas (Ireland) Ltd.*, ECLI:EU:C:1996:205
- Wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 25 lipca 2018 r., C-216/18 PPU, w sprawie LM, ECLI:EU:C:2018:586
- Wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 25 stycznia 1977 r., C-46/76, *W. J. G. Bauhuis v The Netherlands State*, EU:C:1977:6, pkt 22
- Wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 27 lutego 2018 r., C-64/16, w sprawie Associação Sindical dos Juízes Portugueses p. Tribunal de Contas, ECLI:EU:C:2018:117
- Wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 30 marca 1993 r., C-24/92, w sprawie Pierre Corbiau p. Administration des Contributions, ECLI:EU:C:1993:118 pkt 15
- Wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 31 stycznia 2013 r., C-175/11, w sprawie H.I.D. i B.A. p. Refugee Applications Commissioner i inni, ECLI:EU:C:2013:45
- Wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 5 kwietnia 2015 r., C-404/15, w sprawie Pál Aranyosi i Robert Căldăraru przeciwko Generalstaatsanwaltschaft Bremen, ECLI:EU:C:2016:198

Mgr Magdalena Michalik, Uniwersytet Warszawski (magdamichalik95@gmail.com)

Słowa kluczowe: zasada wzajemnego zaufania, wzajemne zaufanie, wzajemne uznanie i wykonywanie orzeczeń sądowych, europejska przestrzeń prawna, Unia Europejska

Keywords: the principle of mutual trust, mutual trust, mutual recognition and enforcement of judgments, European legal area, European Union

ABSTRACT

This paper is an analysis of case law of European Court of Justice and political documents concerning the principle of mutual trust. The aim of the author is to characterize the principle of mutual trust in judicial cooperation between Member States and its borders in the European legal area.

The research hypothesis is that the principle of mutual trust, which is the foundation of the European legal area, is a dynamic phenomenon and its functioning within the EU legal framework depends on the will of Member States. In order to achieve the assumed research goals, the following research methods are used in the paper: formal-dogmatic, historical-legal and theoretical-legal. The CJEU jurisprudence and doctrine are analysed.

The analysis is complemented by a case study on restrictions to the functioning of the principle of mutual trust based on selected case law of the Court of Justice of the European Union and materials constituting political programs, communications or recommendations of the European Commission and the European Parliament. The fourth part examines the various mechanisms created by EU and non-EU institutions to control mutual trust in the European legal area.

The conclusion of the analysis states that mutual trust as a non-absolute instrument depends on the sovereign will of the Member States and that the Union institutions and bodies should establish mechanisms to ensure that mutual trust is maintained at an appropriate level.



NASZE WYDAWNICTWA

INSTYTUT ZACHODNI

ul. Mostowa 27, 61-854 Poznań

tel. +61 852 28 54

fax +61 852 49 05

e-mail: wydawnictwo@iz.poznan.pl

Karl Heinz Roth, Hartmund Rübner

Wyparte – odroczone – odrzucone Niemiecki dług reparacyjny wobec Polski i Europy

Instytut Zachodni

2020

Seria: Przekłady instytutu Zachodniego nr 2

Tłum. z niemieckiego: Adam Peszke, Elżbieta Marszałek

421 ss.

Praca stanowi zmodyfikowaną wersję książki poświęconej okupacji Grecji podczas drugiej wojny światowej i szkodom doznanym przez to państwo oraz jego ludność cywilną, która ukazała się w 2017 r. w RFN. Autor przedstawił w niej politykę RFN w zakresie reparacji i odszkodowań w relacjach z państwami okupowanymi w czasie wojny (zachodnio- i wschodnioeuropejskimi), jak i pochodzącymi z nich osobami prześladowanymi przez III Rzeszę, zestawiając swoje ustalenia z wysokością świadczeń wypłaconych obywatelom niemieckim, w tym funkcjonariuszom III Rzeszy. Książka odnosząca się tym razem do naszego kraju stanowi ważne uzupełnienie publikacji, jakie ukazały się do tej pory na temat niemieckich świadczeń reparacyjnych na rzecz Polski. Szczególnie cenne jest ujęcie przedstawianej problematyki w wymiarze nie tylko europejskim, ale i pozaeuropejskim (USA, Izrael). Dopiero bowiem takie całościowe spojrzenie pozwala na dokonanie właściwej oceny polityki odszkodowawczej RFN w stosunku do Polski, jak i ocenę wysokości świadczeń wypłaconych na rzecz Polski i polskich obywateli.